

GAZETA
USTRONSKA

Nr 18 (609)

1 maja 2003 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

BUDOWANIE DRUŻYNY

Rozmowa ze Zbigniewem Gruszczykiem,
trenerem siatkarek TRS „Siła”

Kiedyś siatkówka była bardzo popularna w naszym regionie, później nagle się to skończyło. Dlaczego?

O siatkówce było głośno w czasach gdy drużynę Olimpi Goleśzów prowadził mój ojciec, później trener Husarek. Większość sympatyków tej dyscypliny doskonale pamięta wszystkich zawodników Olimpi grających w okresie osiągania sukcesów w II lidze. Przez kilka sezonów Olimpia była w ścisłej czołówce II ligi, a były dwa lata z szansami na awans do I ligi.

Czyli klub półzawodowy?

Nawet nie pół, ale zawodowy. Zawodnicy byli na etatach klubowych. Później zespół się rozpadł tylko ze względów finansowych, a czołowi zawodnicy rozjechali się do innych klubów. Potem grali w Stali Stalowa Wola, Włókniarzu Bielsko-Biała, Płomieniu Miłowice. Obecnie siatkówka nadal istnieje w Olimpi, ale na amatorskim poziomie. W dalszym ciągu szkoleniem młodych ludzi zajmuje się mój ojciec i praktycznie dzięki niemu ta sekcja w Olimpi istnieje. Jest to jednak szkolenie do etapu juniora starszego. Później utrzymanie zespołu seniorów, nawet w trzeciej czy czwartej lidze, to zbyt duże koszty. Wszystko zależy od pieniędzy.

Jak funkcjonował zespół Olimpi przed laty?

Cały proces szkoleniowy, mikrocykle, makrocykle, były realizowane. Nie bazowano wyłącznie na wychowankach klubu, ale zespół był wzmocniany takimi zawodnikami jak Wiesław Ryszkowski z Płomienia Miłowice, także Kasprówicz, Semenik. Zespół był bardzo mocny i bardzo perspektywiczny, a poza tym była to zwarta grupa ludzi. Przy bardzo dużych obciążeniach treningowych, wyjazdach w soboty i niedziele, spotykaliśmy się nie tylko na sali gimnastycznej, ale także na gruncie koleżeńskim, towarzyskim. To pozostało do dzisiejszego dnia.

Czy dziś są to też spotkania na sali pod siatką?

Tak i to chyba we wszystkich miejscowościach regionu. Bryluje Skoczów gdzie jest mnóstwo wychowanków starszych i młodszych Olimpi. Właśnie w Skoczowie powstają drużyny grające między sobą w rozgrywkach. Co sobotę rozgrywają mecze w stworzonej przez siebie lidze, w sumie dwanaście zespołów. Nie są to same zespoły ze Skoczowa, bo gra tam także cieszyński Start i nauczyciele. Wskazuje to jednak jak duże jest zapotrzebowanie na siatkówkę w naszym regionie. W Ustroniu też się spotykamy co tydzień.

Pan swoje pasje z młodości przenosi obecnie na ustronską młodzież?

Tak jest. Zdrowie nie pozwala mi nawet na rekreacyjne granie, więc poświęciłem się siatkówce szkolnej, młodzieżowej i to mi sprawia przyjemność.

Jak dziś w Ustroniu wygląda szkolenie młodych siatkarzy?

Zaczęliśmy na bazie uczniów klas VIII. Była to grupa młodzieży, która w większym wymiarze trenowała gry zespołowe, lekką atletykę, a w szczególności siatkówkę. Nie była to wąska specjalizacja, ale staraliśmy się, by ilość godzin na sali spędzona z piłką do siatkówki była jak największa. Zauważyliśmy, że

(cd na str. 2)



O zawodach latawcowych piszemy na str. 12.

Fot. W. Suchta

3 MAJA 2003

godz. 9.00 Ekumeniczne uroczystości religijne w kościele św. Klemensa z kazaniem ks. Adriana Korczago

godz. 10.00 Przemarsz pod Pomnik Pamięci Narodowej

godz. 10.20 Spotkanie patriotyczne przy Pomniku – złożenie kwiatów

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

3 MAJA

godz. 11.00 Puchar Polski w Zjeździe Nokia Cup – stok Czantorii

4 MAJA

godz. 11.00 Puchar Polski w Dualu – Żywiec Dual Cup – stok Czantorii

10 MAJA

godz. 17.00 Konferencja „Unia Europejska a Śląsk Cieszyński” - MDK „Prażakówka”

11 MAJA

godz. 10.30 Międzynarodowe Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tycze - Rynek

PIKNIK

3 maja o godz. 16.00 na rynku w Ustroniu rozpocznie się Piknik Majowy zorganizowany przez MDK „Prażakówka”. Zapowiadane są występy Orkiestry Dętej Terlicanka z Czech, zespołu Levusi oraz zespołu Abstrakt.

F.P.H.U. ALMET

SKUP ŻŁOMU
I METALI KOLOROWYCH
zaprasza

NAJWYŻSZE CENY SKUPU
W REGIONIE

przyjdź, zobacz, sprawdź
43-450 Ustronie, ul. Fabryczna 7
tel./fax: 854 40 37

BUDOWANIE DRUŻYNY

(cd ze str. 1)

młodzież mamy równie utalentowaną jak w innych miastach i wtedy zaczęliśmy od czwartej klasy szkoły podstawowej prowadzić zajęcia SKS pod kątem gier zespołowych, co zaowocowało po dwóch latach znaczącymi wynikami. Wtedy jeszcze nie prowadziliśmy ścisłej selekcji do siatkówki i była to młodzież z różnymi warunkami fizycznymi. Zresztą widać to dziś, gdy nasze juniorki młodsze grające w lidze śląskiej, odbiegają warunkami fizycznymi od czołowych zespołów. Wszystkie zespoły mają średnią wzrostu wyższą, a my nadrabiamy to techniką, organizacją gry, ale zdajemy sobie sprawę, że na pewnym etapie warunki fizyczne mogą być barierą.

Jak doszło do powstania siatkarskich drużyn juniorek i juniorów młodszych?

Szkoda było młodzieży, w którą włożyliśmy dużo serca i czasu. Poza tym widzieliśmy, że jest zapotrzebowanie na siatkówkę. Dziewczyny po ukończeniu szkoły podstawowej pytały co z nimi będzie dalej. W Cieszynie drużyna siatkówki przestała istnieć, nie było w pobliżu miejsca, gdzie można by trenować, więc postanowiliśmy umożliwić im kontynuowanie swych pasji sportowych. Razem ze Sławomirem Krakowczykiem stwierdziliśmy, że tworzymy sekcję siatkówki przy TRS „Siła”. Na początku zabiegaliśmy o fundusze, by sekcję utrzymać. To nie było tak, że zdobyliśmy fundusze na jeden sezon. W chwili obecnej nie mamy poważniejszych problemów finansowych. Wspomaga nas Urząd Miasta, Starostwo Powiatowe, sami zabiegamy o prywatnych sponsorów.

Jednak sam Pan wspominał, że im zawodniczki i zawodnicy starsi, prowadzenie drużyny staje się coraz droższe. Czy w pewnym momencie nie pojawi się problem kosztów?

Być może tak się stanie za parę lat. Na razie młodzież może trenować siatkówkę. Chłopcy dodatkowo mają szansę kontynuowania gry na naszym terenie w drużynie seniorów Olimpii Goleśzów. Poza tym tak się składa, że grający u nas w siatkówkę do dobrego uczniowie. Nie pozwalamy sobie na to, by klub czy



Z. Gruszczyk.

Fot. W. Suchta

**to i owo
z
okolicy**

Miejski Dom Kultury w Skoczowie ma nowe logo. Trytona zastąpił Pegaz.

• • •
Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się wystawa „Tęsknota do Boga”, zorganizowana w Muzeum Beskidzkim w Wiśle. W jednej sali spotkali się przedstawiciele 13 wyznań

funkcjonujących na terenie miasta. Wystawie towarzyszyła sesja popularnonaukowa i ukazała się publikacja pt. „Strzegąc ojców wiary”.

• • •
Wielu widzów gromadzi rozgrywany w Brennej Międzynarodowy Turniej Tańca Towarzystwa. Na początku maja odbędzie się XI edycja tej imprezy. Do rywalizacji staną pary dziecięce i młodzieżowe z Polski i Czech.

• • •
1750 członków skupionych w kołach szkolnych i tereno-

szkołę reprezentowali uczniowie mający problemy wychowawcze. Ci którzy trenują, zapewne pójdą na studia i będą mieli możliwość kontynuowania gry w siatkówkę na swych uczelniach. A jest sporo akademickich zespołów grających w pierwszej i drugiej lidze. Czas też pokaże, czy jesteśmy w stanie w Ustroniu stworzyć sekcje seniorskie. Na razie mamy przed sobą cztery lata treningów z tą młodzieżą.

Obecne juniorki młodsze staną się w pewnym czasie juniorkami starszymi. Czy wtedy będą obok siebie funkcjonować dwie drużyny juniorek - starszych i młodszych? Nad tym dyskutujemy, tym bardziej, że nie brak w Ustroniu trenerów i instruktorów siatkówki. Trzeba jednak przeprowadzić dogłębną analizę finansową prowadzenia, wtedy już dwóch zespołów dziewcząt i dwóch zespołów chłopców.

Czyli w zamierzeniach jest to prowadzenie ciągłego procesu szkolenia młodzieży już od czwartej klasy?

Tak. Przy czym nie ograniczamy się wyłącznie do naszej szkoły. Staramy się rokując nadzieje dzieci z innych szkół, nie tylko ustronjskich, zapraszać na nasze zajęcia. Oczywiście o wszystkim decydują rodzice. Niczego nie robimy na siłę. Generalnie jest coraz większe zainteresowanie. Na imprezy siatkarskie przychodzi sporo młodzieży z rodzicami, co jest bardzo budujące. Moim zdaniem wszystko kręci się we właściwym kierunku. Wypracowaliśmy model działania, a młodzież potrafi sobie tak zorganizować czas, że nie mamy problemów z frekwencją na treningach. Pamiętajmy też, że zaszczerpiona w odpowiednim czasie potrzeba ruchu sprawia, że młodemu człowiekowi ciężko bez tej siatkówki żyć.

Nie martwi Pana, że tak mało młodzieży zostaje „zaszczerpiona” potrzebą ruchu. W Ustroniu tylko znikomy procent uczestniczy w jakichś treningach.

W naszym kraju nie zostały jeszcze wypracowane takie modele uprawiania sportu przez młodzież jak na Zachodzie. Tam nie obejmuje się szkoleniem tylko tych, którzy rokują nadzieje na uprawianie sportu wyczynowego. Liczy się też rekreacja, rozwinięty jest sport amatorski. Podstawową przeszkodą są oczywiście pieniądze. Nie jesteśmy jeszcze tak bogaci, a każdy sport wymaga nakładów finansowych.

Takim tanim, powszechnym sportem jest lekkoatletyka. Tymczasem w Ustroniu nie na nawet biegni.

Razem z dyrektorem SP-5 Markiem Konowem rozmawialiśmy na ten temat z burmistrzem. Jakaś isierka nadziei istnieje. W planach perspektywicznych będzie to brane pod uwagę. Każde miasto tej wielkości co Ustron powinno mieć swoje obiekty sportowe łącznie ze stadionem lekkoatletycznym. Jest to bezwzględnie potrzebne, bo lekkoatletyka może być sportem masowym. Kilka lat temu w Ustroniu lekką atletykę rozkręcił Eugeniusz Trzepak, niestety wszystko to jakoś padło.

Z drugiej strony rodzice nie widzą potrzeby rozwoju fizycznego swych dzieci.

Ci rodzice, którzy mieli kontakt ze sportem w młodości, potrafią swe dzieci brać na narty, w góry. Niestety uprawianie sportu masowo, rekreacja, wszelka aktywność ruchowa rodzi się u nas w strasznych bólach. Po prostu nie mamy tradycji. Poza tym jak już mówiłem człowiek na Zachodzie ma pieniądze na to, by w siebie inwestować.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojciech Suchta

wych, liczy Liga Ochrony Przyrody w cieszyńskim regionie. Należy do najlepiej pracujących na Podbeskidziu. Organizowane są rajdy i liczne konkursy popularyzatorskie dla młodzieży. Prowadzone są też patroli ekologiczne.

• • •
Zamarski, jedna z najstarszych miejscowości na Śląsku Cieszyńskim, obchodzi w br. 780-lecie założenia. Nadto jubileusz 95-lecia istnienia świętuje tutejsza OSP, natomiast Koło Gospodyń Wiejskich obchodzi „srebrne gody”.

Od ubiegłego roku trwa generalny remont kościoła św. Piotra i Pawła w Skoczowie, boddaj największy w ponad 240-letniej historii tej świątyni. Roboty zostały rozłożone na parę lat. Zakończono już renowację tzw. bani z kościelnej wieży. Położono też nowe stropy i pomalowano więźbę.

• • •
Prawie 10 lat istnieje pracownia snycerska w Górkach. Nazywana jest „fabryką wszystkich świętych”. Wykonywane tu figury cieszą się dużym zainteresowaniem za granicą (nik)

KRONIKA MIEJSKA

10 maja o godz. 17.00 w MDK „Prażakówka” odbędzie się konferencja „Unia Europejska a Śląsk Cieszyński” zorganizowana przez Koło Lokalne Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci” w Ustroniu we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Informacji Europejskiej.

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Elżbieta Ferfecka	lat 97	ul. Obrzeżna 9
Teresa Glanc	lat 80	ul. Daszyńskiego 4
Ewa Nogowczyk	lat 91	ul. Drozdów 85
Olga Pawlas	lat 80	ul. Źródłana 22

W Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku (obok ratusza) oraz w Muzeum Hutnictwa i Kuznictwa jest jeszcze do kupienia wydawnictwo pt. „Rezerwy Przyrody Śląska Cieszyńskiego” autorstwa Aleksandra Dordy i Leona Mijala w opracowaniu graficznym Agaty i Kazimierza Heczaków.



Tak jak każdej wiosny mieszkańcy os. Zacisze przy ul. Konopnickiej przystąpili do wiosennych porządków. Jest to jedyne osiedle w mieście całkowicie zagospodarowane przez mieszkańców. Jeszcze w latach 60. i 70. sadzono drzewa, wytyczano i budowano alejki, powstały nawet boiska do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki. Niestety boisk już nie ma, a dzieciarnia z okolicznych bloków wybiera inne formy rozrywki, tyle że mające niewiele wspólnego ze sportem. Pozostało zamilowanie mieszkańców osiedla do porządku. Na zdjęciu zeschle gałęzie grabi Adam Heczko, były przewodniczący Zarządu Osiedla Centrum. Fot. W. Suchta

Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tyczce, które rozegrane zostaną 11 maja na ustronimskim rynku. Swe występy potwierdzili najlepsi polscy tyczkarze z Anną Rogowską i Adamem Kolasą na czele. Przyjedzie wielu zawodników i zawodniczek kadry Polski, do tego reprezentanci Czech i Słowacji. Przypomnijmy, że przed rokiem w Ustroniu zwyciężyli A. Rogowska pokonując poprzeczkę na wysokości 4 m i A. Kolasa pokonując 5,20 m. Są to oczywiście rekordy Ustronia w skoku o tyczce, choć prawdopodobnie po tegorocznych zawodach zostaną poprawione.

Zawiązało się stowarzyszenie, którego członkowie chcą bronić praw zwierząt. O los naszych braci mniejszych troszczyć się będą przewodnicząca Mirosława Jurczyńska, wiceprzewodnicząca Barbara Kaczorowska, sekretarz Irena Pawelec, członek Zarządu Elżbieta Buchta. Komisję rewizyjną tworzą: przewodnicząca - Krystyna Franek, Anna Suchanek, Maciej Woner. Zebranie z władzami samorządowymi i służbami porządkowymi odbędzie się 14 maja o godz. 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rynku.

Ci, którzy od nas odeszli:

Genowefa Krysta	lat 68	ul. Wodna 16
Wanda Madzia	lat 54	ul. Lecznica 16
Emil Rucki	lat 62	ul. Fabryczna 8
Aniela Szymisko	lat 69	ul. Chałupnicza 29

KRONIKA MIEJSKA

22.04.2003 r.

O godz. 2.55 na ul. Katowickiej kierujący mercedesem nie zachował ostrożności i doprowadził do kolizji z VW passatem kierowanym przez mieszkańca Katowic.

23.04.2003 r.

O godz. 7.15 na skrzyżowaniu ulic: Katowickiej i Akacyjowej mieszkaniec Ustronia wymuszał pierwszeństwo fiałem 125p i doprowadził do kolizji z VW passatem mieszkańca Wisły.

23.04.2003 r.

Kolizja o godz. 13.30 na ul. Stawowej. Kierująca mazdą 323 mieszkanka Ustronia wyprzedzała nieprawidłowo audi, którym jechał mieszkaniec Pruchnej.

24.04.2003 r.

Między godz. 14 a 15 ukradziony został rower, pozostawiony bez zabezpieczeń przed jednym ze sklepów. Pojazd należał do obywatela Niemiec.

24.04.2003 r.

Między 16.30 a 17.30 złodzieje zabrali rower sprzed parafii

rzymsko-katolickiej w Nierodzimiu.

25/26.04.2003 r.

W nocy przy ul. Konopnickiej skradziono radioodtwarzacz z poloneza należącego do ustroniaka.

26/27.04.2003 r.

W nocy na ul. Lipowczana polonez, należący do ustroniaka, został pozbawiony wszystkich czterech kół.

27.04.2003 r.

O godz. 19.15 funkcjonariusze Komisariatu Policji w Ustroniu zatrzymali nietrzeźwego kierowcę. Wynik badania: 2,08 i 2,19 prom. (mn)

PIONIER

SIEĆ BIUR NIERUCHOMOŚCI

POSZUKUJEMY

domów, działek i mieszkań

DLA NASZYCH

KLIENTÓW

tel. (033) 816-59-30, 0-502 571 050

Nasze oddziały:

Bielsko - Katowice - Bytom - Gliwice

Wkrótce nowe oddziały - Ustron - Włocławek

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska wielokrotnie interweniowała w sprawie kradzieży pokryw studzienek kanalizacyjnych. Żeliwne pokrywy rozbijano na małe kawałki, a następnie były one sprzedawane do punktów skupu złomu. Wszystkie składnice złomu na terenie miasta zostały poinformowane o tego typu procederze i zobowiązane do nie przyjmowania tego typu materiału oraz każdorazowego informowania służb porządkowych o próbach sprzedaży pokryw.

22 kwietnia, po otrzymaniu zgłoszenia, udano się do jednego z punktów skupu złomu, gdzie zatrzymano osobę podejrzaną o kradzież. Osobę tę przewieziono na komisariat policji w Ustroniu.

Zrobiło się ciepło i trudno się dziwić, że młodzież wyległa na ulice, skwery... szkoda tylko, że czasem ma to związek z wagarami, a nawet z niebezpiecznymi dla zdrowia praktykami.

23 kwietnia w czasie patrolu w Parku Lazarów zauważono trzech młodych ludzi siedzących na ławce. Dwóch z nich uciekło natychmiast po zauważeniu patrolu Straży Miejskiej. Tak się spieszyli, że zapomnieli nawet o tornistrach z książkami i zeszytami. Trzecia osoba znajdowała się w stanie odurzenia po wachanym rozpuszczalniku. Przewieziono ją na komisariat policji w Ustroniu, gdzie ustalone zostały dane osobowe całej trójki. Osoba odurzona była na ostatnim dniu zwolnienia lekarskiego, ci, którzy uciekli byli na wagarach. O całym zdarzeniu poinformowano pedagoga szkolnego niefortunnych wagarowiczów. (a-g)

SPROSTOWANIE

Komendant Straży Miejskiej prostuje informację o zdarzeniu (GU nr 17), które miało miejsce w Poniedziałek Wielkanocny na ul. Konopnickiej. Wówczas o godz. 13.20 zauważono samochód, którym według zgłoszenia poruszał się prawdopodobnie nietrzeźwy obywatel Ukrainy. Na miejscu ustalono, że samochodem tym poruszały się dwie osoby, a na podstawie relacji świadka ustalono, kto siedział za kierownicą. Osoby te przekazano policji. Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda Policji Ustronia.

SUPERMARKETY SPAR

SKLEP 2

USTRON, ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67
pon.- sob. 7-22
niedz. 10-22

SKLEP 1

USTRON, Hermanice, ul. Skoczowska 76.
tel. 854 76 24
pon.- sob. 7-21

Realizujemy zamówienia na telefon i przez Internet: www.jelenica.com.pl

NOWOŚĆ

Warunki dowozu towaru do klienta:

- minimalna wartość zamówienia - 40 zł
- w granicach 4 km od Supermarketu dojazd gratis

PRZED SEZONEM

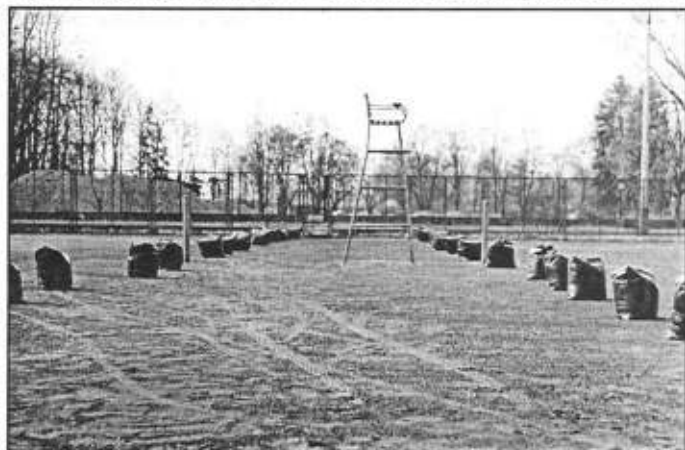
Nastala prawdziwa wiosna. Budzą się ze snu zimowego przyroda i miasto. Oczyszczanie i upiększanie odbywa się dwutorowo. Z jednej strony pracują odpowiednie wydziały i firmy na zlecenie samorządu, z drugiej mieszkańcy porządkują swoje posesje, właściciele sklepów dbają o wiosennie optymistyczną dekorację, a prowadzący lokale malują i odnawiają ogródki. Jak grzyby po deszczu, przed barami, kawiarniami i restauracjami wyrósł parasole. Tworzą się wręcz „trójkąty berbudzkie”, choćby „Tête à Tête”, „Wrzos” i „Oaza”.

Praca wre w amfiteatrze. Widownia ma być zadaszona w czerwcu, ale już teraz na miejscu znajduje się ogromny dźwig, który podniesie konstrukcję.

- Na razie konstrukcja spoczywa na ziemi i tam próbujemy dopasowanie jej elementów – wyjaśnia Adam Kuśnierz z firmy instalującej zadaszanie. - Z powodu pogody mamy lekkie



Do postawienia stalowej konstrukcji potrzebny będzie sprzęt ciężki. Na zdjęciu próba generalna dźwigu. Fot. M. Niemiec



Nawierzchnię kortów trzeba przygotować.

Fot. M. Niemiec

opóźnienie, ale jeśli nie nieprzewidzianego się nie zdarzy, powinniśmy zakończyć prace terminowo.

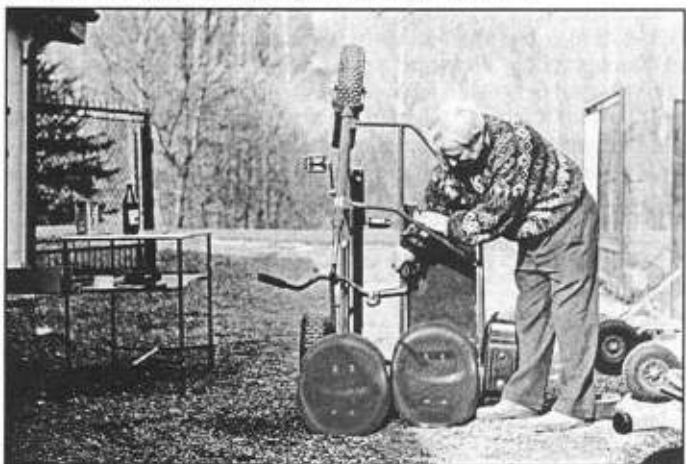
Końca pracy przed jesienią nie zobaczy Ryszard Niemceczek, który pracuje w wypożyczalni pojazdów rowerowych „Relaks” od 3 lat funkcjonującej na bulwarach nadwiślańskich.

- W tym roku mamy nowe pojazdy – mówi konserwator sprzętu – ale po naprawach i malowaniu te starsze też wyglądają jak nowe. Muszą być gotowe przed świętami majowymi.

Wygodnymi rowerkami można jeździć pojedynczo, parami albo całą rodziną, bo jest nawet model dla dwóch dorosłych osób i dwojga dzieci. Pedalują oczywiście dorośli. Jak co roku, chętnych na pewno nie brakuje.

Na kortach Ustrońskiego Towarzystwa Tenisowego uwija się Stefan Waszek. Na pomarańczowej nawierzchni kortu rozłożył czarne worki z mączką ceglana, tworząc ciekawą kompozycję.

- Przygotowujemy korty do gry, i dlatego musimy położyć nową nawierzchnię – mówi gospodarz. - Jednak najpierw nawierzchnię trzeba oczyścić z gałęzi, liści, zmatowić grabkami i dopiero rozsypać mączkę i utwardzić walcem.



R. Niemceczek przygotowuje sprzęt do sezonu.

Fot. M. Niemiec

Ustroń czeka na gości, którzy powinni się pojawić w długi majowy weekend. A kiedy już przyjadą, gdzie zostawią swoje samochody?

- Na takie, nazwijmy to, zwykłe weekendy, na razie parkingi wystarczają. Jednak konieczna jest informacja – mówi Janusz Baszczyński, komendant Komisariatu Policji.

Tłumaczy, że jeśli ktoś jest po raz pierwszy w Ustroniu lub od lat parkuje w tym samym miejscu, musi się dowiedzieć o innych miejscach postojowych. Największy tłok jest zawsze przy ul. Grażyńskiego. Kiedy jest pełno, kierowcy wjeżdżają nawet na bulwary nadwiślańskie, a straż miejska znowu zastanawia się upominać czy karać?

- Są niewykorzystane parkingi przy „Savii”, nad Wisłą przy stacji benzynowej na Brzegach, przy ul. Partyzantów przed pawilonami PSS „Społem” i przed Bankiem Spółdzielczym. Te ostatnie służą mieszkańcom w ciągu tygodnia, ale przez



Najdłuższy weekend nowoczesnej Europy to dla Ustronia szansa, ale i konieczność zagwarantowania miejsc parkingowych. Tymczasem kierowcy parkują gdzie się da. Fot. W. Suchta

weekend są niewykorzystane – dodaje J. Baszczyński. - Postawienie odpowiednich znaków informacyjnych pomogłoby rozładować ruch.

Można zaparkować także na rynku, o ile nie odbywa się tam impreza. Mieliśmy już gotowanie grochówki z radiową jedynką, a 3 maja o godz. 16.00 rozpocznie się Piknik Majowy, podczas którego wystąpi Orkiestra Dęta Terlicanka z Czech i zespół Levusi oraz zespół Abstrakt.

Naszemu nietypowemu rynkowi uroku z pewnością dodają kamienne donice z żółtymi bratkami, które kwitnąć będą również na klombie w środku ronda. Nie zachwyci naprzeciw Ratusza swoją delikatnością magnolia i nie zasłoni ciągle jeszcze nie wykończony hotel „Równica”. Magnolie zakwitną w wielu innych miejscach, przy budynku biblioteki, w Parku Kuracyjnym, w ogrodzie przy ul. Grażyńskiego.

Monika Niemiec

RYNEK PRACY W MARCU

Wiosna przyniosła pewną poprawę na rynku pracy. Eksperti twierdzą, że jest tak dzięki rozpoczęciu sezonu pracy w budownictwie oraz wielu prac sezonowych i trudno mówić o trwałej tendencji. Na trwałe, niezależnie od pory roku, zmniejszenie bezrobocia w Polsce a więc i w naszym powiecie, przyjdzie jeszcze poczekać. Na razie jednak cieszymy się z tego, co mamy.

W marcu wiele osób znalazło nową pracę, przybyło bowiem ofert pracy. Powiatowemu Urzędowi Pracy nie zgłoszono również żadnych planowanych zwolnień grupowych. Już w kwietniu miała ulec zmniejszeniu liczba zarejestrowanych bezrobotnych. Czy te oczekiwania potwierdziły się, dowiemy się niebawem, po podsumowaniu kolejnego miesiąca.

Stopa bezrobocia na koniec lutego wynosiła w Polsce 18,8%, w województwie śląskim 17,2%, a w naszym powiecie 14,7%.

W marcu w PUP zarejestrowało się 750 bezrobotnych, z tego 49% to kobiety, 31% nigdzie dotąd nie pracowało, 44% to mieszkańcy wsi, 29% miało prawo do zasiłku, 27% zarejestrowało się po raz pierwszy, 15% to absolwenci, a 42% ma poniżej 24 lat. Mniej niż w poprzednich miesiącach zarejestrowało się mieszkańców wsi, co ma prawdopodobnie związek z rozpoczynającymi się w tym okresie pracami polowymi.

W marcu wyrejestrowało się 109 absolwentów, 43 osoby z powodu podjęcia pracy, a 40 osób w związku z rozpoczęciem stażów absolwenckich. 23 absolwentów odbywa staż w ramach programu „Moja Gmina w Unii Europejskiej”. Wśród ogólnej liczby 719 absolwentów zarejestrowanych w PUP w marcu 11% posiada wykształcenie wyższe, 33% policealne i średnie zawodowe, 7% ogólnokształcące a aż 47% - zasadnicze zawodowe.

W Ustroniu było w marcu ogółem 880 bezrobotnych w tym 424 kobiety; 60 osób to absolwenci (35 kobiet); 122 bezrobotnych ma w Ustroniu prawo do zasiłku (62 kobiety); zasiłki przedemerytalne pobierają 103 osoby (48 kobiet), a świadczenia przedemerytalne 171 osób (90 kobiet).

Nadejście wiosny przyniosło większą liczbę ofert pracy. PUP otrzymał w marcu informacje o 101 miejscach pracy. M.in. poszukiwano 10 krawcowych i 4 kucharzy dla firmy „Megi” w Górkach Wielkich, FHU „Ewa” z Cieszyna szukała 2 bufetowych, 2 kelnerki i 2 sprzedawców, a bar „Biedronka” również z Cieszyna potrzebował barmanki.

W każdy ostatni czwartek miesiąca w PUP odbędzie się spotkanie z pracownikami urzędu pracy z czeskiego Cieszyna. Najbliższa wizyta odbędzie się 29 maja, w godzinach od 9.00 do 14.00, w pokoju nr 7 na I. Piętrze.

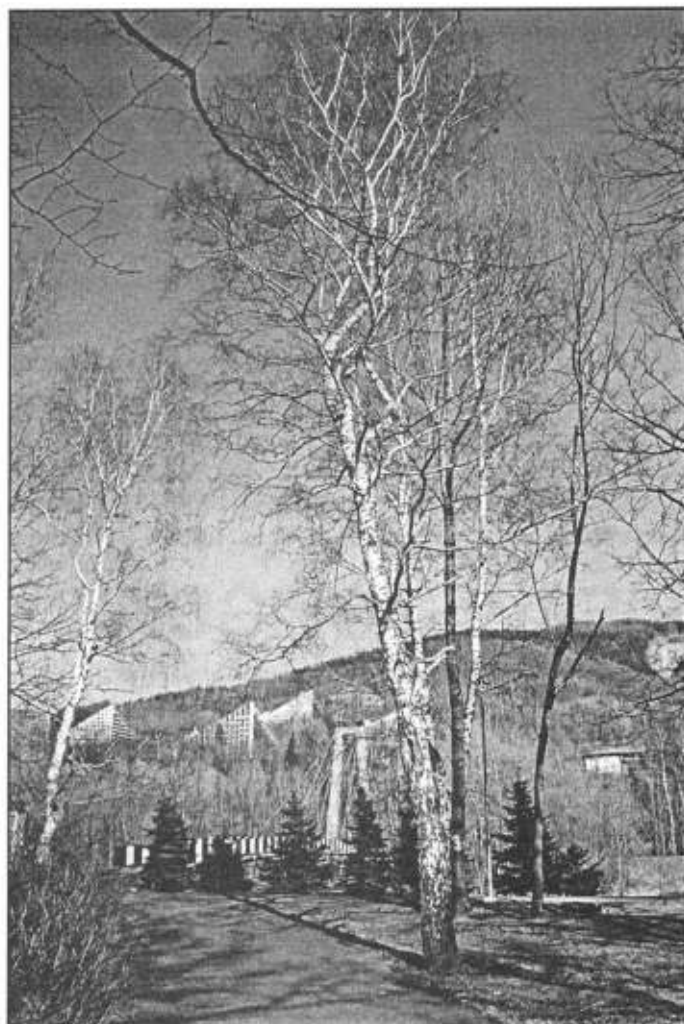
Powiatowy Urząd Pracy podejmuje wiele inicjatyw i realizuje różne programy m.in. dla bezrobotnych małżeństw „Wspólny Cel”. Wiele informacji, w tym o aktualnych ofertach pracy, można znaleźć na stronie internetowej: www.apraca.pl/kaci/ (a-g)

UTRUDNIENIA W RUCHU

W związku z organizowanymi imprezami Piknik Majowy 3 maja (sobota) br. oraz Międzynarodowe Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tyczce 11 maja (niedziela) br., informuję o utrudnieniu w ruchu drogowym w okolicach rynku. W dniach organizacji imprez zamknięte dla ruchu kołowego będą płyta rynku oraz parking. Za utrudnienia w ruchu przepraszam i zapraszam jednocześnie do udziału w imprezach.

Burmistrz Miasta
Ireneusz Szarzec

Z okazji 60-tych urodzin
Edwardowi Bojarowskiemu
radości z życia, Błogosławieństwa Bożego,
zdrowia i wszystkiego najlepszego
życzy
Mama



W parku nad Wisłą.

Fot. W. Suchta

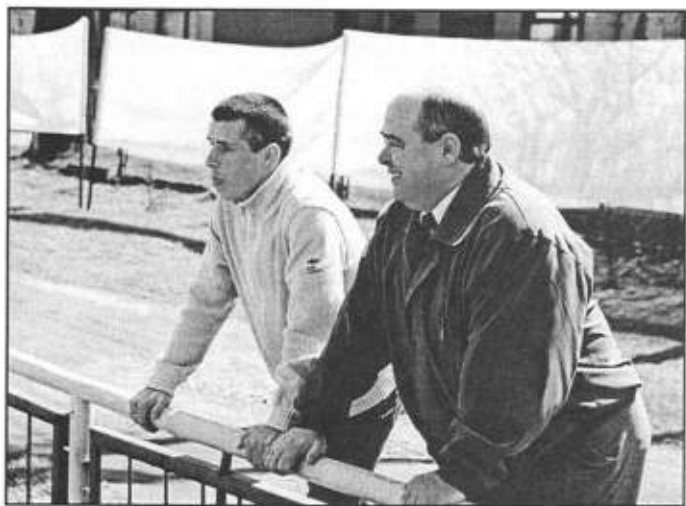
W dawnym USTRONIU

Na fotografii uwieczniono 1 Maja 1975 roku w ustronjskiej Kuźni. W głębi widoczni pracownicy zakładu: Jan Kłoda i Jan Cieślak. Zdjęcie to zamieszczono w książce „Wspomnienia pracowników Kuźni w Ustroniu”.

Do tradycji należało zwiedzanie fabryki przez całe rodziny, o czym piszą również autorzy wspomnień. Zachowały się też albumy z fotografiami z pochodów oraz czynów społecznych.

Lidia Szkaradnik





Mecz Mokate Nierodzim z Błyskawicą Kończyce Wielkie A. Sikora obserwował z ojcem. Fot. W. Suchta

PIERWSZOLIGOWCY

Przebojem na boiska pierwszej ligi piłki nożnej wszedł dwudziestotrzyletni Adrian Sikora, obecnie zawodnik Górnika Zabrze. Strzela bramki, jego zdjęcia ukazują się na pierwszych stronach gazet sportowych. Piszę o nim jako o drugim Niedzielanie. Otrzymuje też wysokie noty za swoje występy. A. Sikora jest ustroniakiem. Przypomnieć wypada, że w latach 60. do Górnika Zabrze trafił inny ustroniak Jan Gomola, który był reprezentantem kraju. Do tej wiosny był to jedyny wychowanek Kuźni Ustroń grający w pierwszej lidze. Co prawda pierwszoligowcem jest wychowanek Karola Chraściny w KS Czantoria Jan Woś, ale piłkarz ten pochodził z Górrek Wielkich. Czy A. Sikora pójdzie w ślady Jana Gomoli? Życzymy mu tego. Inny młody zawodnik Kuźni-Inżbudu, bramkarz Mateusz Danel przeszedł w tym roku do pierwszoligowego Dospelu Katowice. Na razie gra w drugiej drużynie, ale na treningi uczęszcza z pierwszym zespołem. Korzystając z obecności A. Sikory na meczu w Nierodzimiu poprosiłem o krótką rozmowę.

Od kiedy zaczął Pan grać w piłkę?

O pierwsze kroki to najlepiej zapytać ojca, natomiast moim pierwszym klubem była „Czantoria” w Nierodzimiu. Gdy ten klub się rozwiązał przeszedłem do Kuźni Ustroń, gdzie pierwsze grałem jako trampkarz, potem junior, w końcu trafiłem do pierwszej dru-

żyny. Później grałem w Beskidzie Skoczów w IV lidze, Ceramiedzie Bielsko-Biała.

A kiedy postawił Pan na piłkę nożną. Kiedy wiedział już Pan, że to będzie Pana Zawód?

Dość wcześnie. Jeszcze będąc zawodnikiem Kuźni marzyłem o tym, by zostać piłkarzem. Dalej do tego dążyłem. Jestem w pierwszej lidze, trzeba się ograć i zobaczymy czy stać mnie na coś więcej.

Czy to duża zmiana, gdy z drugiej przechodzi się do pierwszej ligi?

Jest zdecydowana różnica w taktyce i przygotowaniu fizycznym. Na pewno jest ciężiej niż w drugiej lidze.

Okazuje się, że zaczynając w takich klubach jak Nierodzim, Kuźnia można zrobić karierę piłkarską.

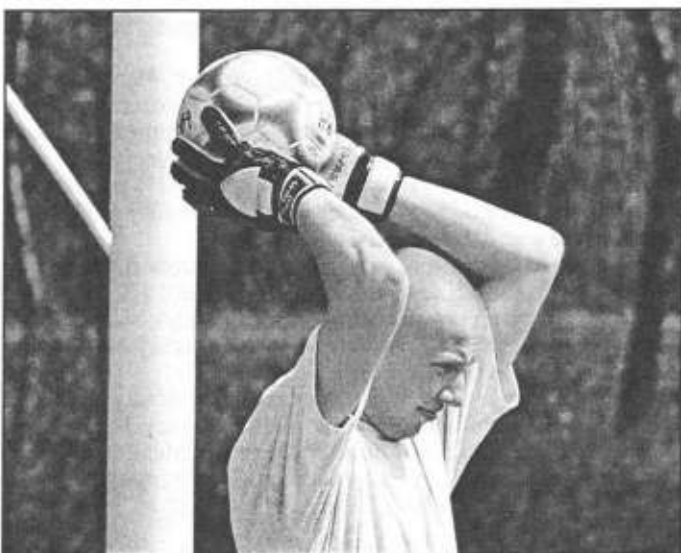
Oczywiście. Tylko trzeba bardzo chcieć.

A co Pan powie o swoich szkoleniowcach w Kuźni Ustroń?

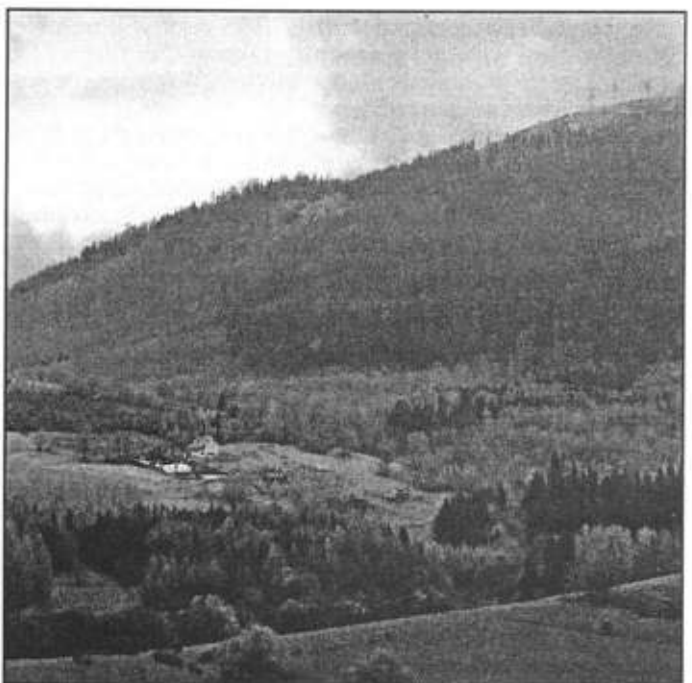
Na pewno miałem to szczęście, że na każdym etapie prowadzili mnie dobrzy trenerzy. Ja pracowałem i od każdego mogłem się czegoś nauczyć, począwszy od trenera Sikory w trampkarzach, później trenerów Krupy, Czermaka. W Skoczowie moim trenerem był prowadzący obecnie Kuźnię Zbigniew Janiszewski. To na pewno dziś procentuje. W ogóle moje wspomnienia z Kuźni są bardzo miłe. Jest to zresztą klub, w którym grałem najdłużej w piłkę.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojśław Suchta



Mateusz Danel w wolnych chwilach nie rozstaje się z piłką. Podczas ostatniego pobytu w Ustroniu trenował na stadionie Kuźni. Fot. W. Suchta



Mała Czantoria.

Fot. W. Suchta

NAGRYWANE ALARMY

W czasie deszczu dzieci się nudzą... ale nie tylko w niepogodę. Po przyjeździe ze szkoły, dla zabicia czasu można na przykład wykręcić alarmowy numer telefonu 998 i z wypiekami na twarzy czekać, co się stanie. Jeśli tego dnia służbę będzie miał Marian Wantulok, kolejny raz wysłucha nie zawsze cenzuralnych żartów. Na tarczy telefonu wyświetli się numer, z którego dzwonią dowcipne dzieciaki i dyżurny zapisze go sobie w brudnopisie. Kiedy z tego samego telefonu zarejestruje kolejne dwa, trzy połączenia, wieczorem zadzwoni do rodziców.

- Wszystkie rozmowy są nagrywane, a żartownisie dzwonią nawet 20 razy dziennie - mówi M. Wantulok. - Często są zdziwieni, gdy dzwonią z budki, a ja wiem z której. Odebrałem kiedyś kilka telefonów pod rząd z jednego miejsca i kiedy zadzwonił następnym razem, powiedziałem, że zaraz podeślę pod tą budkę patrol policji. Więcej nie dzwonili.

Swego czasu dużo dzieci z sanatorium na Kubalonce zabawiało się powiadamianiem straży o nieistniejących pożarach. Strażacy odwiedzili młodych kuracjuszy, opowiedzieli o swojej pracy i tłumaczyli, dlaczego ich żarty są nie na miejscu. Telefonów było dużo mniej. Może ustronjskie szkoły byłyby zainteresowane takimi spotkaniami?

(mn)

SZKOLNY KLUB EUROPEJSKI

15 kwietnia 2003 r. członkowie Szkolnego Klubu Europejskiego działającego przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu wzięli udział w pierwszym Międzynarodowym Konkursie Wiedzy o Gospodarce Światowej. Odbił się on w Skoczowie w ramach Europejskiego Forum. Pierwszym etapem konkursu był test wiedzy o krajach Unii Europejskiej. Następnie rektor Filii UŚ w Cieszyńsku Halina Rusek wygłosiła prelekcję na temat Śląska Cieszyńskiego.

Zaproszeni goście, w tym posłowie na Sejm RP, dzielili się z zebranymi wiedzą o UE. Mówili o korzyściach wynikających z przystąpienia Polski do UE, o perspektywach Polski jako kraju członkowskiego.



Od lewej: Karol Nadzialek, Aleksandra Kuc, Piotr Zowada, Łukasz Legierski, Daniel Cybulak, Janusz Juroszek, Paweł Kędzior.



Uczniowie w tańcu greckim.

Przemowom oraz gorącej debacie towarzyszyło mini referendum unijne.

Kolejnym elementem Forum były młodzieżowe prezentacje dowolnie wybranego kraju UE. Nasz Klub wybrał Grecję. W inscenizacji fragmentu „Greka Zorby” Nikosa Kazantzakisa, przedstawiając oryginalny taniec i nawiązując do greckich tradycji obchodów Wielkanocy, wystąpili: Piotr Zowada, Janusz Juroszek i Karol Nadzialek, a towarzyszyli im: Łukasz Legierski, Daniel Cybulak i Paweł Kędzior - przygrywający na keyboardzie i akordeonie.

W łącznej punktacji zajęliśmy zaszczytne drugie miejsce, zdobywając kryształowy Puchar Starosty w kształcie globu ziemskiego umieszczonego w dłoni. Były także dyplomy i nagrody dla uczestników w postaci programów multimedialnych do nauki.

16 kwietnia, w dniu kiedy to w stolicy Grecji, Atenach miała miejsce wielka uroczystość podpisania przez 10 krajów w tym Polskę Traktatu Europejskiego, odbył się w naszej szkole Europejski dzień Grecji. Uczniowie mieli okazję podziwiać mini spektakl oraz barwne stoisko z greckimi pamiątkami, zaznajamiając się z kulturą grecką.

Aleksandra Kuc

Szczepienie psów przeciwko wściekliznie

Nierodzim	13 maja	9.00-11.00	Lecznica dla Zwierząt,
	14 maja	15.00-17.00	Ustroń, ul. Bładnicka 11
Lipowice	12 maja	10.00-10.30	P. Tomaszko, ul. Lipowska 41
		11.00-11.30	Ośrodek Wczasowy Bernadka
		11.45-12.0	P. Heller ul. Nowociny 1
		12.30-13.30	Sklep Spożywczy - Klub
Hermanice	13 maja	12.00-12.30	P. Gajdacz, ul. Katowicka 151
		13.00-14.30	P. Sikora, ul. Skoczowska 6
		15.00-16.0	RSP Jelenica - plac obok SPARu
Goje	14 maja	9.00-10.00	P. Hławiczka, ul. Brody 85
Zawodzie	14 maja	11.00-12.00	P. Brachaczek-Puzoń, ul. Szpitalna
Jelenica	14 maja	13.00-13.30	„Pod Wiaduktem”
		14.15	P. Cieślak, U Jonka na Kępie
Centrum	15 maja	8.00-12.00	Przychodnia Weterynaryjna
		14.00-17.0	Ustroń, ul. Grażyńskiego 5
Poniwiec	16 maja	8.00-9.30	P. Cichy, ul. Akacjowa 60
Polana	16 maja	10.30-11.00	P. Kurzok - Warsztat Samochodowy
		13.30	P. Śliwka, ul. Polańska 32
Jaszowiec	16 maja	11.40-12.00	P. Szkaradnik, ul. Wczasowa 14
Równica	16 maja	13.00	P. Pasterny
Dobka	16 maja	14.30	Sklep Spożywczy
		15.00	Dobka Słepa PKS

W bieżącym roku koszt szczepienia wynosi 15 zł + 28 zł podatek. Osoby ustawowo zwolnione płacą tylko koszt szczepienia 15 zł. Istnieje możliwość jednoczesnego zaszczepienia psa przeciwko wściekliznie i innym chorobom zakaźnym. Łączona szczepionka przeciwko wściekliznie, nosowce, parwowirusowi, zapaleniu wątroby, leptospirozie i kaszlowi kenelomemu kosztuje 50 zł.

16 kwietnia odbył się Okręgowy Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, którego gospodarzami były Szkoła Podstawowa nr 2 i Gimnazjum nr 2 w Ustroniu. Imprezę przygotowali nauczyciele: Ewa Gruszczyk, Iwona Werpachowska i Sławomir Krakowczyk. - Okręg BRD to obszar dawnego województwa bielskiego wraz z powiatem pszczyńskim - poinformował S. Krakowczyk. - Drużyna z G-2 zwyciężyła w tych zawodach zdecydowanie i bardzo pewnie awansowała do zawodów wojewódzkich.

Skład drużyny to: Michał Śliwka, który wygrał też indywidualnie, Piotr Misiuga, Paweł Ferfecki. Zawodnikiem rezerwowym jest Maciej Wasilewski, a opiekunem drużyny S. Krakowczyk.

JESZCZE O BRD

- Nasz powiat jest bardzo mocny w BRD - stwierdził S. Krakowczyk. - Po zawodach powiatowych, w których po raz pierwszy od czterech lat wygraliśmy z Drogomyślem, na kolejnych szczeblach może być już tylko łatwiej. Drużyny z innych okręgów nie prezentują tak wysokiego poziomu jak gimnazjum z Drogomyśla. Do G-2 przychodzi zawodnicy doskonale przygotowani już w SP-2 przez Ewę Gruszczyk. Mam więc ułatwione zadanie, ponieważ można powiedzieć, że dostaję do drużyny gotowych zawodników. Z tego wziął się ten sukces, gdyż ci chłopcy już w zeszłym roku będąc w szkole podstawowej startowali w zawodach okręgowych. Wtedy wprawdzie przegrali, ale w tym roku poszło im znacznie lepiej. Cały czas ćwiczymy na torze przeszkód i jeździmy w miasteczku ruchu drogowego w Skoczowie. Oprócz tego pracujemy nad testami pod okiem mł. aspiranta Jerzego Górnego, który jest naszym opiekunem z ramienia policji i pomaga nam w przygotowaniach.

O zawodach wojewódzkich, które odbyły się 30 kwietnia w Kozach, ze względu na konieczność wcześniejszego zamknięcia numeru, nie możemy tym razem napisać, ponieważ Gazeta została oddana do druku przed zawodami.

(a-g)

W połowie marca – kiedy po kilku ciepłych, prawdziwie wiosennych dniach, zaczął się czas chłódów, z przymrozami i opadami śniegu – na jednej z ulic w centrum Ustronia spotkałem skaczącą sobie żabę trawną. Żaba nie podskakiwała zbyt rażno, wręcz wyglądała na dość osowiałą, co jednak nie powinno dziwić, bowiem wszystkie płazy należą do zwierząt zmiennocieplnych, czyli takich, których aktywność zależy od temperatury otoczenia (im więc chłodniej, tym bardziej powolne stają się żaby, ropuchy, traszki lub salamandry). Widok żaby powoli pokrywającej się płatkami śniegu może wydawać się dość groteskowy, mimo to tak wczesne pojawienie się żab trawnych nie jest sprzeczne ze zwyczajami tego gatunku.

Żaby trawne należą do najpospolitszych w Polsce płazów. Zamieszkują głównie lasy, zarośla i zadrzewienia, nie stronią także od parków i ogrodów. Zwierzęta te prowadzą lądowy tryb życia, w wodzie odbywają gody oraz spędzają okres zimowej hibernacji, kiedy to śpią zagrzebane w mule na dnie wolno płynących rzek i strumieni, rzadziej na dnie stawów lub jezior. Ubarwienie żab trawnych jest bardzo zmienne, od jasnobrązowego do brązowoczerwonego i ciemnobrązowego, z mozaiką mniej lub bardziej wyraźnych plam; samce w okresie godowym mają lekko niebieskawą podgardziel. Dorosłe żaby trawne odżywiają się owadami, ślimakami, pajakami. I chociaż potrafią skakać nawet na odległość 1 m, to nie „gonią” za swoimi ofiarami, lecz raczej czekają cierpliwie, aż te podejść na tyle blisko, by można je było schwycić długim i lepkiem językiem.

Żaby trawne rozpoczynają okres godowy już na przełomie lutego i marca, najwcześniej ze wszystkich naszych rodzimych płazów. Przed złożeniem jaj żaby łączą się w pary – samiec usadawia się na grzbiecie samicy i obejmuje ją mocno przednimi łapkami, w czym pomocne są powiększające się w tym okresie modzele, czyli narośla na łapkach. Łączenie się w pary płazów nazywane jest amplexusem, a uścisk samca ma przyspieszać składanie jaj. Gody rozpoczynają się często w miejscu zimowania żab, na dnie strumieni i rzek, gdy wyjście na ląd utrudniają płyty lodu lub śniegu zalegające wzdłuż brzegów. Kiedy robi się nieco cieplej (ok. 5°C powyżej zera), żaby rozpoczynają wędrówkę do miejsc, w któ-

rych złożą jaja, czyli skrzek. Zdarza się, że w wędrówkę do upatrzonego stawu wyrusza samica, dźwigająca na swym grzbiecie samca. Pomimo że samica jest już niejako „zajęta”, to na trasie wędrówki czyhają na nią rzesze samotnych i wyęsknionych samców, które nie znalazły dotąd partnerki. Często można zobaczyć amplexus zbiorowy, czyli samice z kilkoma „doczepionymi” samcami. W skrajnych przypadkach powstaje niekształtna kula łap i głów samców, spod których zupełnie nie widać samicy, dla której takie gody mogą okazać się śmiertelne. Nieco inne kłopoty mają samce zaślepione godowym pożądaniem, chwytają one bowiem łapkami odruchowo cokolwiek, co tylko podrażni okolice ich mostka. Samiec chwytając więc i przytrzymując łapkami w zasadzie wszystko: pątyki, butelki, żaby innych gatunków, ryby itd. Podczas go-

dów samce nawołują głosami przypominającymi ciche chrobotanie, mruczenie lub gardłowe chrapanie – nie jest to więc szczególnie imponujący żabi koncert.

Samica składa od 600 do nawet 4.000 jaj (zapładnianych przez samca zewnętrznie, w wodzie). Każdy, kto widział żabi skrzek zadaje sobie zapewne pytanie, w jaki sposób takie ilości tak dużych jaj mogą zmieścić się w ciele o długości nieco ponad 10 cm? Składane jaja mają ok. 1-2 mm średnicy, są jednak otoczone galaretowatą osłonką, która w kontakcie z wodą pęcznieje i zwiększa swą objętość nawet ok. 25-27 razy. Osłonka ta jest jednocześnie niesmaczna, trująca i chroni jaja przed zjedaniem przez inne zwierzęta.

Żaby wędrują często do konkretnego stawu lub jeziora, bez względu na trudności i przeszkody, na jakie mogą natrafić podczas wędrówki. Dlatego w miejscach, w których szlaki ich wędrówek krzyżują się z drogami, powinno rozstawiać się specjalne siatki, chroniące żaby i ropuchy przed śmiercią pod kołami samochodów (od kilku lat tak dzieje się m.in. w Ustroniu, wzdłuż ul. 3 Maja, na wysokości budynku Nadleśnictwa). Żaby wybierają przede wszystkim miejsca z szybko nagrzewającą się wodą i czasem może dojść do paradoksalnej sytuacji, kiedy masowo i w wielkim ścisłu składają skrzek w niewielkiej i płytkiej kałuży, ignorując znajdujący się tuż obok staw lub jezioro z zimną wodą.

Tekst i zdjęcie: Aleksander Dorda



Żaby

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY W G-2

Do tradycji Gimnazjum nr 2 w Ustroniu należy organizowanie w dniu 21 marca ciekawych imprez. W ten sposób udowadnia się, że wagary nie są jedynym sposobem na powitanie wiosny.

W tym roku, wzorem lat poprzednich, zorganizowano imprezy w trzech grupach wiekowych, podsumowując tym samym realizację ścieżek edukacyjnych. Klasy pierwsze świętowały „Dzień Europejski”, drugie – „Dzień Regionalny”, a trzecie – „Dzień savoir-vivre'u”.

Pierwszoklasiści prezentowali swe umiejętności i wiedzę w trzyetapowym konkursie o państwach Unii Europejskiej. Klasy, wspierane przez wychowawców: I. Brudny, H. Cebo, E. Knopek, M. Malinę oraz W. Chybiarz, przygotowały plakaty i barwne scenki, w których wydobły najbardziej charakterystyczne elementy wybranego państwa unijnego. Oprócz tego pięć drużyn rywalizowało w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej opracowanym przez I. Werpachowską i B. Górniok.

Zwycięska klasa 1b, która w ogólnej klasyfikacji zdobyła największą ilość punktów, została nagrodzona tortem ufundowanym przez Radę Rodziców.

„Dzień Regionalny” przygotowany przez uczniów klas drugich miał również barwny i emocjonujący przebieg. W tym dniu odbył się finał „Szkolnego Konkursu Wiedzy o Regionie” przygotowanego przez B. Górniok. Trzyosobowe drużyny z poszczególnych klas musiały wykazać się znajomością historii i topografii regionu oraz miejscowej gwary. Koledzy z klas wspierali ich prezentując w artystycznej formie zwyczaje, język, twórczość literacką i muzykę naszego regionu. Nad przygotowaniem tych programów czuwali wychowawcy klas drugich: G. Tekielak, K. Wojtyła, M. Rzeszółko.

Zwycięska drużyna klasy 2b w składzie: Anna Jaworska, Magdalena Tesarczyk, Małgorzata Heller, będą reprezentować naszą szkołę w „Powiatowym Konkursie Regionalnym w Wiśle”.

Zasady dobrego wychowania były tego dnia w centrum zainteresowania uczniów klas trzecich. Po troje uczniów z każdej klasy angażowało się w zadania przygotowane przez komisję. Trzeba było np. umieć odpowiednio się przedstawić, zachować w określonej sytuacji lub prawidłowo nakryć stół.

Okazało się, że najmniej problemów z dobrym wychowaniem miała drużyna z klasy 3b, czyli Celestyna Ząber, Magdalena Błażyca i Sławomir Kuś. Wywalczyli oni dla swojej klasy, podobnie jak zwycięzcy z młodszych roczników, pyszny tort.

Konkurs savoir-vivre przygotowali wychowawcy klas trzecich: M. Raszka, L. Szkaradnik, H. Honkowicz-Walczyk i M. Gluza.

ZNIKNIE PAWILON

Wiele się zmienia w pawilonach Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” przy ul. Partyzantów. Sklep ze sprzętem gospodarstwa domowego i RTV stoi pusty i czeka na dzierżawcę. Ma go już sklep z konfekcją i obuwiem, a także popularny „Beskid”. Wszystko to w ramach programu naprawczego, który ma wyprowadzić PSS na prostą.

- Spółdzielnia już od kilku lat przynosi straty - mówi prezes Spółdzielni Rudolf Krużolek. - Firmy ustroniskie, ale również spoza naszego miasta, uruchomiły w ostatnich latach atrakcyjne sklepy, z miejscami parkingowymi i bogatym asortymentem. Mając ujemny bilans, nie można sobie było pozwolić na zbyt duże inwestycje i zapewnienie odpowiedniej ilości towarów. Ceny są podobne, ale wybór większy i klienci przeszli do konkurencji.

Na pewno nie wszyscy, a wygląd sklepów „Społem” wiele zyskał w ostatnich latach. Są spełniające kryteria nowoczesności samoobsługowe markety w Hermanicach, na Polanie i Poniwcu. Ale dla mieszkańców, często ważniejsze niż cena i zastawione półki, jest bezpośredni kontakt ze sprzedawcą. Zwłaszcza jeśli pracuje w tym samym sklepie już od wielu lat.

- Pracownicy sklepów, które oddajemy w dzierżawę, na mocy porozumienia stron przechodzą do firmy wynajmującej - wyjaśnia R. Krużolek. - Na pewno musimy ograniczyć administrację. Do tej pory program oszczędnościowy wprowadzał raczej kosmetyczne poprawki, teraz nastąpią głębokie zmiany. Żeby firma mogła wyjść na zero, a potem przynosić zyski, musimy ograniczyć koszty działalności, stąd zwolnienia pracowników biurowych.

Prezes Spółdzielni, która istnieje w naszym mieście od 1920 roku, tłumaczy, że nie można obrażać się na firmy z kapitałem zagranicznym, które wchodząc na rynek, odbierają klientów rodzimym przedsiębiorcom. W takiej sytuacji trzeba próbować przyciągnąć klienta wykorzystując swoje atuty.

- Nie wszyscy czują się dobrze w wielkich halach z półkami po sufit - dodaje R. Krużolek. - W małych i dużych miastach, w Polsce i za granicą działały i nadal będą działać małe sklepy osiedlowe. Mają swoją klientelę i mogą przynosić zyski. Pod warunkiem jednak, że wykorzystamy je efektywnie. Nie może być przerostu zatrudnienia i musi się poprawić zaopatrzenie.

Europejskie Centrum - Dom Wczasowy

GLOBAL - RAJ

Ustroń, ul. Turystyczna 6, tel. 854-25-36

zaprasza do organizacji uroczystości okolicznościowych, wesel, spotkań, szkoleń itp.

Oferujemy: • basen z hydromasażem, • saunę, • siłownię, • nocleg gratis, • bardzo konkurencyjne ceny



Wiosenny spacer.

Fot. W. Suchta

W niektórych przypadkach także obsługa, która podobnie jak wystroje, znacznie się poprawiła. Niestety niektóre panie wydają się jeszcze zniecierpliwione obecnością klienta w sklepie, a jeśli jeszcze chce o coś zapytać.... To już niechlubne wyjątki, pamiątka czasów, kiedy innych niż peesowskie sklepów nie było. A w najbliższym czasie zniknie z krajobrazu pawilon, który stoi w znakomitym miejscu, w Polanie przy głównej ulicy 3 Maja.

- Bardzo nas martwi, że z powodu budowy obwodnicy, zlikwidowany zostanie sklep w Polanie - mówi prezes „Społem”. - Obiecano nam, że będzie funkcjonować do końca roku, ale w przyszłym roku zostanie wyburzony. Zatrudnionych jest tam 8 osób, które na jakiś czas stracą pracę. My za sumę odszkodowania wybudujemy nowy sklep, jednak do tego czasu możemy stracić część klientów, a poza tym trudno znaleźć lepszą lokalizację. Dobrze, że władze miasta obiecały daleko idącą pomoc.

Duże pieniądze włożono w modernizację piekarni i te straty nie przyniosą.

- Jeśli nadal będą umiały pozyskiwać klientów, pozostaną dochodową częścią Spółdzielni - stwierdza R. Krużolek. - Mamy wielu odbiorców, sprzedających nasze wypieki poza siecią PSS. Wygrywamy przetargi jakością, oferujemy bardzo duży asortyment pieczywa i sprzedajemy je nawet w sieciach handlowych w Bielsku-Białej i w Cieszynie.

Przynoszące zysk piekarnie, program naprawczy firmy, dzierżawa sklepów przemysłowych... czy już w następnej rozmowie z prezesem „Społem” napiszemy o zyskach? Monika Niemiec

KSERO GRAF USTRON, Ogrodowa 9A
tel./fax (033) 8543640
8513869
www.kserograf.com.pl

KSEROKOPIARKI

SPRZEDAŻ
SERWIS
WYNAJEM
KSEROKOPIE
CZARNO-BIAŁE
KOLOROWE
WIELKOFORMATOWE

AUTORYZOWANY DEALER
I SERWIS **nashuatec**

DINOZAURY NA START

30 kwietnia 2003 r.

o godz. 21.00

Koncert zespołu

„Chraszczę”

Muzyka z lat '60, '70

Ośrodek Wczasowo-Szkoleniowy

RELAKS

Ustroń Jaszowice, tel. 854 26 71

Zapraszamy

Metal - Plot

wykonuje i montuje

OGRODZENIA KLINGIEROWE

I SIATKOWE, BRAMY PRZESUWANE

i skrzydłowe, kute, ozdobne,

przemysłowe (automatyczna),

kraty, balustrady, ocynkowane

DOWÓZ GRATIS

Marek Cieślak, tel. 854-51-06,

tel. kom. 0601-516-854,

Ustroń, ul. Dominikańska 24 a

PIWNICA POD RÓWNICĄ

Ustroń, ul. Daszyńskiego 1,

poleca promocyjne dwudaniowe

obiady na miejscu lub na wynos

w cenie 6,50 zł, proponujemy

również 3 rodzaje pierogów

domowych na kilogramy

w cenie: pierogi z mięsem

15 zł/kg pierogi z kapustą

i grzybami - 12 zł/kg

pierogi ruskie - 10 zł/kg

OKNA ZAWSZE NAJTANIEJ

Ustroń Hermanice, ul. Skoczowska 47e

(obok kolektury Lotto)

ZAPRASZAMY

tel./fax: 854 53 98

„CASABLANKA”

Music Bar

Tradycyjne dancings

przy żywej muzyce

Każdy piątek, sobota od 21.00

tel. 854-39-36

Polecamy bogaty wybór

smakowitych potraw

Pub „CASABLANKA”

zaprasza

WIEDEN

10.05.2003 r.

cena 105 zł/os.

WŁOCHY, HISZPANIA

- camping

CHORWACJA, GRECJA i inne

B.U.T. „Ustronlanka”

tel. 854-32-88

Biuro Parlamentarno- Samorządowe SLD

Ustroń, ul. Partyzantów 1

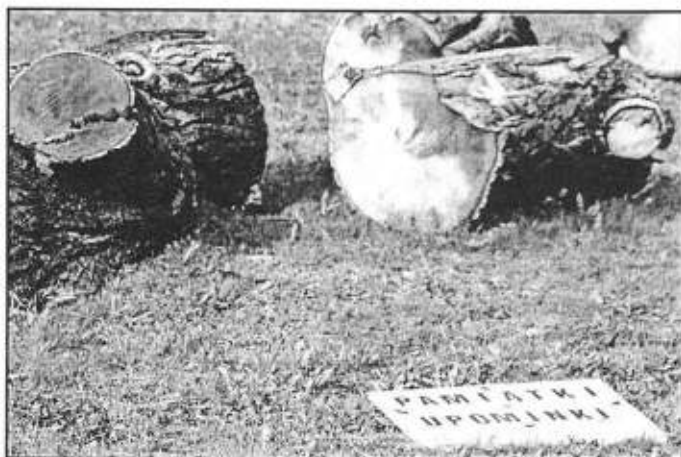
tel. 854 23 82,

0 603 244 518

prowadzi **DYŻURY**

POPOŁUDNIOWE:

środy godz. 15.30 - 17.00



Dodajmy, dość ciężkie upominki.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia. Zapraszamy.

„Legwan-A” Cieslar Henryk - fotografia reklamowa, plenerowa, ślubna, obsługa imprez, zamówienia indywidualne. Tel. 854-11-40, 0-601-516-865, www.republika.pl/fotolegwana
fotolegwanc@post.pl

Meble stylowe, używane, import Niemcy, Holandia - skup, sprzedaż, komis, ul. Lipowska 1 (obok Karczmy „Gazdówka”). Zapraszamy w godzinach 10.00-18.00, sobota 9.00-13.00. Tel. 854-73-96.

Umeblowany pokój do wynajęcia. Tel. 854-71-37

Dom do wynajęcia - Ustroń. 0-502-143-690.

Sprzedam nowe mieszkania, wysoki standard. Tel. 854-16-12 od 9.00 do 16.00

Pokój do wynajęcia. Tel. 854-29-22 po 20.00.

Usługi koparką i spychaczem DT-75. Tel. 0-603-117-552.

Szkółka drzew i krzewów ozdobnych
zaprasza codziennie od 9.00 do 18.00
do nowo otwartego punktu sprzedaży w Ustroniu przy ul. A. Brody (za dwupasmówką)

Oczka wodne, kominki. Ceny konkurencyjne! 603-584-387, 501-559-877.

Garaz do wynajęcia od początku miesiąca maja 2003. Tel. 854-38-08.

Przyjmę zlecenia na wszelkie roboty remontowe, docieplenia, elewacje, tarasy. Nowoczesne materiały, transport, doradztwo. Tel. 854-24-74, 0-603-275-904.

Zatrudnimy elektryka z prawem jazdy na stanowisko konserwatora. Ośrodek Wczasowy „Relaks” w Ustroniu. Tel. 854-26-71.

Serwis RTV-SAT, Play Station I i II, przeróbki - Ripper, Sony, Panasonic, Philips, Grundig, Pioneer, Samsung, LG, Sharp, telefony, faxy, CBRadia, monitory. Ustroń, Daszyńskiego 26, tel. 854-34-65, 0-605-311-548.

Lekarz specjalista chorób dziecięcych - Mieczysław Kotarski wznawia przyjęcia codziennie od 16 do 17, przypadki nagłe od 8 do 20 - po uzgodnieniu telefonicznym: 854-27-66.

FPHU MAX OPONY UŻYWANE

Cena - 40 - 75 zł

olej opałowy żółty

Ustroń Hermanica
ul. Wiśniowa 2

**tel. 854 50 66
0 502 143 690**

czynne: pon - piątek 8 - 17.00
sobota 8 - 15.00

DYŻURY APTEK

30.04-2.05 - apteka Na Zawodzie, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.
3-5.05 - apteka Na Zawodzie, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.
6-8.05 - apteka Elba, ul. Cieszyńska 2, tel. 854-21-02.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.
Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Sprzęty naszych dziadków - wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych
- Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
 - Chrząszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka
- Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczko

ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szemek i inni).
- Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świecica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum), - poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży - piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustroń, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło siedziby ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30

MITYNG Al-Anon. - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kont.: 0 601 516854.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25.

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00
- sobota 8.30 - 13.00

Klub Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”

Ustroń, ul. Wantuly 47 (sala świetlicowa).

- Zajęcia dla dzieci i młodzieży w:
- poniedziałki: godz. 13.30 do 16.30,
- wtorki: godz. 14.00 do 17.00,
- piątki: godz. 14.00 - 17.00.

KULTURA

- | | | |
|-------|-------------|---|
| 3.05 | godz. 9.00 | Uroczystości patriotyczne - kościół św. Klemensa, Pomnik przy Rynku |
| | godz. 16.00 | Piknik Majowy - Rynek |
| 7.05 | godz. 9.00 | Miejski konkurs ekologiczny dla szkół podstawowych i gimnazjów - MDK „Prażakówka” |
| 10.05 | godz. 17.00 | Konferencja „Unia Europejska a Śląsk Cieszyński” - MDK „Prażakówka” |

SPORT

- | | | |
|--------|-------------|--|
| 1.05. | godz. 11.00 | Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tyczce dla Dzieci - Boisko SP-5 w Lipowcu |
| 3.05. | godz. 11.00 | Puchar Polski w Zjeździe NOKIA Cup - stok Czantorii |
| 4.05. | godz. 11.00 | Puchar Polski w Dualu Żywiec Dual Cup - stok Czantorii |
| 11.05. | godz. 10.30 | Międzynarodowe Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tyczce - Rynek |
| 18.05. | godz. 10.30 | 7. Rodzinny Rajd Rowerowy - Stadion KS „Kuznia Inzbud” |



Kuźnię możemy oglądać w meczach wyjazdowych.

Fot. w. Suchta

WALKOWER

V liga

**Kuźnia-Inżbud - Śrubiarnia Żywiec
3:0 walkower**

Kibice w Ustroniu nie mogą się w tym roku doczekać meczu Kuźnia-Inżbudu. Wcześniej po obfitych opadach śniegu odwołano 12 kwietnia mecz z Beskidem Gilowice. Kolejne spotkanie w Ustroniu nie odbyło się, gdyż drużyna Śrubiarni została wycofana z rozgrywek. Kuźnia więc dopisuje sobie 3 pkt. ale jej strata do Walcowni Czechowice Dziedzice nadal wynosi 10 pkt., gdyż Walcownia wygrała swoje spotkanie z Orłem Kozy 3:1. Przed Kuźnią jednak zaległe spotkanie z Gilowicami.

1 maja Kuźnia gra na wyjeździe z Góraliem Żywiec, a 4 maja w Kaczycach z tamtejszym Morcinkiem. Tak więc

w długi weekend nie zobaczymy w Ustroniu meczu ligi okręgowej. (ws)

1. Czechowice	56	65-12
2. Kuźnia	46	36-16
3. Czaniec	42	53-22
4. Porąbka	41	36-22
5. Bestwina	31	31-26
6. Chybie	30	25-22
7. Milówka	29	44-50
8. Gilowice	28	27-26
9. Wilamowice	25	28-21
10. Zebrzydowice	24	33-37
11. Kaczycze	24	25-32
12. Kozy	23	17-40
13. Kobiernice	21	26-47
14. Skoczów II	19	23-40
15. Czarni-Góral II	12	26-51
16. Śrubiarnia	12	23-64

klasa B

**Spójnia Zebrzydowice II - Kuźnia-Inżbud II
3:2 (1:1)**

W kratkę grają piłkarze rezerw Kuźni. Po efektownym zwycięstwie przed tygodniem z Wiślicą 4:0, nasza drużyna przegrywa na wyjeździe w Zebrzydowicach. A mecz można było wygrać, gdyż przy stanie 1:1 Sebastian Cholewa strzela bramkę i Kuźnia prowadzi. Błędy w obronie sprawiają jednak, że to Zebrzydowice wygrywa całe spotkanie, strzelając zwycięskiego gola na 15 min. przed końcem. (ws)

MINISIATKÓWKA

Reprezentacje dziewcząt i chłopców SP-2 w minisiatkówce po zdobyciu mistrzostwa powiatu w kolejnym etapie spotkały się z mistrzami powiatu pszczyńskiego, z drużynami chłopców i dziewcząt z Woli. Tak chłopcy jak i dziewczęta wygrali pewnie awansując do dalszych rozgrywek. Drużyny SP-2 wystąpiły w składzie: dziewczęta: Izabela Jakubowska, Magdalena Staś, Małgorzata Wilk, Natalia Poppek, Magdalena Hanzel, Alicja Pilch, Inga Przyszlakowska, Sara Słowik, Katarzyna Karasiewicz, Katarzyna Koziel, Dominika Majcherek, Marzena Kaczmarczyk, chłopcy: Tomasz Czyż, Dariusz Szpernal, Artur Węglarz, Wojciech Haratyk, Adam Gąsior, Mateusz Odroniec, Łukasz Tomiczek, Radosław Smolarz, Wojciech Śliwka, Robert Walczysko, Szymon Głowiński, Krzysztof Pergół.

POKONALI LIDERA

klasa A

**Mokate Nierodzim - Tempo Puńców
0:1 (0:0)**

Po fatalnym początku sezonu i stracie w dwóch meczach 5 pkt. wielu kibiców już wątpiło, czy piłkarze z Nierodzimia mogą się skutecznie włączyć do walki o awans do ligi okręgowej. Wszystko miało się zdecydować podczas wyjazdowego meczu z zajmującą pierwsze miejsce w tabeli drużyną Puńców. Dodatkowo wielu kibiców uważa, że władze piłkarskie, a przede wszystkim sędziowie starają się sprzyjać jedenastce z Puńców i tę właśnie drużynę chętniej widzieliby w lidze okręgowej.

Mecz rozegrano w niedzielę 27 kwietnia, a padający deszcz sprawił, że boisko było grzaskie. Obie drużyny starały się przede wszystkim nie dopuścić przeciwników do dogodnych pozycji strzelackich. Było to spotkanie wyrównane, przy czym to do Nierodzimia uśmiechnęło się szczęście. W 88 min. spotkania, gdy już wydawało się, że zakończy się ono remisem, z prawej strony piłkę zagrywa Seweryn Wojciechowski, dochodzi do niej Jacek Kwiczala i lewą nogą prostym podbiciem strzela po ziemi, a piłka wpada do siatki. Pomimo przedłużenia przez sędziego spotkania o dodatkowe 5 min. wynik nie ulega zmianie, a Nierodzim powraca na pierwsze miejsce w tabeli.

Po meczu powiedzieli:

Strzelec zwycięskiej bramki J. Kwiczala: - Włożyliśmy w to spotkanie maksimum sił. Był to mecz o wszystko. Przegrana praktycznie nie oznaczała, że odpadamy z rywalizacji o awans. Obecnie to my jesteśmy w korzystniejszej sytuacji, gdyż jesteśmy lepsi w bezpośrednich pojedynkach z Puńcówem i to oni muszą zdobyć przynajmniej o punkt więcej. Dlatego z tego zwycięstwa jesteśmy tak zadowoleni, a ja strzeloną bramkę chciałbym zadedykować swojej dziewczynie Marzenie, która jest mieszkanką Puńców.

Trener Nierodzimia Tomasz Michalak: - Na pewno było to nerwowe spotkanie, tym bardziej, że w dwóch wcześniejszych meczach straciliśmy 5 pkt. Dziś założyliśmy prostą taktykę. Zresztą wiedzieliśmy, że na tym boisku nie da się grać skrzydłami. Zagraлиśmy więc tak, jak gra Puńców - prostą wiejską piłkę, czyli z pominięciem drugiej linii piłki posyła się od razu do ataku. Trzeba też stwierdzić, że Puńców nie zagrał źle w tym meczu. Mieli kilka sytuacji, chociaż w przekroju całego spotkania byliśmy na pewno drużyną lepszą. Cieszy, że dziś nasza obrona zagrała bezbłędnie. Teraz znowu mamy o co walczyć. Awans dalej jest w naszym zasięgu, a drużynę na pewno mamy najlepszą w „A-klasie”. Wierzę, że po sportowej walce awansujemy. (ws)

1. Nierodzim	39	38-15
2. Puńców	39	45-27
3. Górk W.	31	34-23
4. Końcycze M.	27	29-20
5. Zabłocie	27	37-32
6. Pogwizdów	27	31-27
7. Słomradz	25	27-28
8. Brenna	20	33-33
9. Drogomyśl	20	26-47
10. Istebna	18	27-29
11. Strumięń	18	25-31
12. Ochaby	18	21-28
13. Końcycze W.	15	27-36
14. Hażlach	8	23-47



Nierodzim odzyskał szanse awansu.

Fot. w. Suchta



M. Pokorska ze swym latawcem

Fot. W. Suchta

PŁYNNOŚĆ LOTU

25 kwietnia na stadionie KS Kuźni-Inżbudu odbyły się miejskie zawody latawcowe zorganizowane przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka”. Właśnie w „Prażakówce” działa pracownia modelarska prowadzona przez Ryszarda Szymkiewicza. Część uczestników reprezentowała MDK, większość swe szkoły. Silne reprezentację modelarzy wystawiły SP-6 z Nierodzimia, SP-2, czy Gimnazjum nr 1. Uczestników zawodów dopingowali nauczyciele i rodzice. W pierwszym etapie oceniano staranność wykonania modelu, pomysłowość, zdobienie, w drugim etapie płynność lotu latawca, stateczność i uzyskaną wysokość. Były latawce proste, ale i bardzo skomplikowane w kształcie np. statku kosmicznego. Najmłodszym uczestnikiem imprezy był czteroletni Krzysztof Kubicius. Najlepsi otrzymali nagrody i dyplomy.

Wyniki: latawce płaskie - kategoria wiekowa modelarzy do 13 lat: 1. Martyna Pokorska (SP-2), 2. Piotr Kubicius (MDK, SP-2), 3. Sandra Chrapek (SP-6), kategoria wiekowa 14-18 lat: 1. Sylwia Gutman (G-1), 2. Aleksandra Papaj (G-1), 3. Przemysław Miech (G-1), latawce skrzynekowe - kategoria wiekowa do 13 lat: 1. Rafał Woźniak (MDK, SP-2), 2. Tomasz Górniok (SP-6), kategoria wiekowa 13-18 lat: 1. Paweł Kubicius (MDK, LO im. Osuchowskiego), 2. Sławomir Rakus (G-1), 3. Szymon Sikora (MDK, LO im. Osuchowskiego). (ws)

POZIOMO: 1) dziki kot - łowca, 4) kary powód, 6) wart pałaca, 8) natchnienie artysty, 9) norweska metropolia, 10) za parteru na piętro, 11) dzienniki, tygodniki, 12) indyjskie bóstwo, 13) umartwianie się, 14) wróbel, sikorka, 15) ośrodek dyspozycyjny, 16) kuchenny mebel, 17) dzienny w sklepie, 18) angielskie piwo, 19) bankowe okienka, 20) okres w dziejach.

PIONOWO: 1) za miastem, 2) umiejętność plastyczna, 3) metalowa nakrętka, 4) miejsce napraw, 5) chęć wstąpienia, 6) nacięcie na oponie, 7) romansidło, 11) wieszak, 13) system pracy, 14) nie minus.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 12 maja br.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 15
WYPALANIE TRAW

Nagrodę 30 zł otrzymuje **HELENA GLĄZEWSKA**, Ustroń, os. Manhattan 3/32. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



Ludeczkowie

Jako sie też macie? Jo muszym sie pochwalić, że mi zajónczek prziniós latoś piyrszego prawnuka, tóż w chalupie zamiyszano je moc. Prowda, że ni mogym ani krzipność ani forsność, bo już zaroz baby strasznućny wrzask podnoszóm, że Kamilek sie roznimoże, ale to nic. Jo moc zniesym. I tak sie z chłopca cieszym, bo chalupa je pełno bab. Mój wnuk robi u Nymców, tóż jyny na świnynta przyjyżdzo, a jak synek podrośnie to mi sie zdo, że też bydym miol śniego pocieche. Łoto baji kiśnie z wercajgym mi podo jak bydym co sprawioł, zawsze to dobrze mieć towarzystwo. Nó, ale pore roków trzeja poczakać.

A, że wiosna nastala i doista przeszumnie na świecie, tóż pasym se barusia i koziczke w zogródce, a strasznućnie móm ich rod. Do zwyrzoka człowiek tak przywyknie, że ponikiedy jak go nie widzi, to go je za nim teschno. Jo każdy dziyń bierym se sztokerle i jakóm gazete i je zech na stare roki pastyrzym, bo jeszcze mómy w malutkim corku sztyry góńsioki, co babie przocielka dała na miano, tóż na wszystko muszym dać pozór.

A jak je ciepło i słóńce śwyci, to aji se lobiod w kastrolku na pole wyniesym, bo tu mi bardziy szmakuje. Łoto wczora miolech na drugi dani jakisi faszyrki w brezlach lobzolane, to naszo staro koczka też poczuła miynso i zaczyła sie lochlić kole nóg, coby jaki kónszczek wycygańi. Tóż tak se pożywóm z tymi zwyrzokami, a w chalupie sie jyny roz za czas pokazujym, bo tam baby skoczóm kole tego Kamilka, łod rana do wieczora. Mie jyny posylajóm po pampersy, ale kapke gańba mie to pieróństwo kupować, boch łoto był w „Albercie” i spotkolech tam kamrata, a tyn sie podśmiywól, że na stare roki móm słaby zdziyrz, tóż pieluchy potrzebujym.

Miyjcie sie fajnie, a używejcie też tej pogody

Jura

OGRODNICTWO R.J. Muszer

Ustroń Nierodzim, ul. Wiejska 19, tel./fax 854-74-78

**POLECA DUŻY WYBÓR ROŚLIN
BALKONOWYCH I RABATOWYCH
Z MOŻLIWOŚCIĄ POSADZENIA**

Zapraszamy od 9.00 do 18.00
w NIEDZIELE i ŚWIĘTA NIECZYNNE

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Drukarnia „Madar” - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 25.04.2003 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 2.05.2003 r.